

Marek Białokur

Uniwersytet Opolski

Instytut Śląski

ORCID: 0000-0002-8475-033X

Ocalić od zapomnienia

Książka dr hab. Jolanty Załączny, profesor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie, to ważne i potrzebne na polskim rynku wydawniczym opracowanie, którego motywem przewodnim są losy ludzi Kresów. Książka stanowi nie tylko studium historyczne, ale jest także dyskursem nad pamięcią, tożsamością oraz niezatartymi śladami, które przeszłość zostawia w ludzkich sercach i umysłach. Inspiracją dla Autorki stały się słowa Petera Vergi, podkreślające niewyczerpaną i wszechogarniającą obecność historii w naszym życiu. To one nakreśliły ścieżkę dla niniejszej monografii, która za pomocą biografii, czy jak to określiła Autorka „mikrobiografii zapomnianych postaci”, dąży do odtworzenia i zrozumienia ludzkiego doświadczenia w jego najbardziej autentycznej formie.

Jolanta Załączny podjęła się zadania trudnego, lecz zarazem ważnego: ocalenia od zapomnienia losów indywidualnych, które na przestrzeni dziesięcioleci splatały się z wielką historią. Kresy, te pełne dramatyzmu i niejednokrotnie tragedii tereny, stają się tu nie tylko tłem, ale i kluczowym elementem kształtującym życie bohaterów opracowania. Dzięki jej pracy czytelnik ma okazję przyjrzeć się nie tylko wielkim narodowym i międzynarodowym wydarzeniom, ale przede wszystkim zobaczyć, jak te wydarzenia wpływały na codzienność, wybory i emocje zwykłych ludzi.

Jolanta Załączny, odwołując się do bogatego materiału źródłowego, zbiór którego stanowi Kolekcja Leopolis, będąca w zasobie Muzeum Niepodległości w Warszawie, rzuca światło na skompliko-

wane i często bolesne relacje między przeszłością a terażniejszością. Jedną z największych przygód badacza przeszłości jest odkrywanie motywów działania człowieka. Autorka recenzowanej pracy podąża tą ścieżką, starając się nie tylko zrekonstruować fakty, ale przede wszystkim odsłonić ludzkie emocje, dylematy i nadzieje.

W tym miejscu kilka słów pragnę poświęcić samej biografistyce, jako swego rodzaju refleksję, w kontekście zawartości trzeciego rozdziału książki J. Załączny, do którego będzie jeszcze okazja się odwołać w dalszej części recenzji. Na wstępie należy przypomnieć, że biografistyka w swoim pierwotnym znaczeniu odnosi się do twórczości pisarskiej, której „produktem” jest powieść prezentująca biografie postaci historycznych, choć nie brakuje wśród nich pozycji, szczególnie współcześnie, które prezentują fragmenty biografie postaci wciąż żyjących, a nawet aktywnych zawodowo. Autorzy biografii przejawiając zainteresowanie głównym bohaterem, siłą rzeczy dobierają opisywane fakty w taki sposób, aby były one bezpośrednio związane z jego życiem. I choć ten rodzaj pisarstwa znany jest od czasów antycznych, to dopiero w minionych dwóch stuleciach biografistyka stała się uznanym gatunkiem pisarstwa naukowego, a nurt badań biograficznych mocno zarysował się w dyscyplinie, jaką jest historia. Nie brakuje nawet opinii, że podstaw historiografii należy doszukiwać się w biografistyce jako gatunku pisarstwa historycznego.

Naukowcy zaproponowali kilka klasyfikacji biografii. Jedną z najpopularniejszych wyróżnia kolejno biografie: całkowitą (kompletną), wycinkową oraz fragmentaryczną. W innej wyróżniono – biografie legendy, biografie mitów oraz biografie zagrobowe. W tej klasyfikacji za cel obrano ukazanie obrazu bohatera w świadomości pokoleń. Tytułem ciekawostki, ale jakże współcześnie aktualnej, warto odnotować postulat opracowania „biografii narodowej” z czasów Drugiej Rzeczypospolitej, którego pomysłodawcą był Władysław Konopczyński, a także bliskiej jej koncepcji „biografii polskiej” wysunięty przez Stanisława Kota.

Inny wymiar, zarówno w sensie wartości poznawczej, jak i konstrukcji, mają biografie zbiorowe, a także paralelne, których celem jest zestawienie równoległego życia bohaterów celem ich porównania, a najczęściej skonfrontowania. Na gruncie edukacji historycznej, *nota bene* analogicznie jak w odniesieniu do biografistyki naukowej, cieszą się one jednak mniejszą popularnością. Wyjątek wśród nich stanowią wydawnictwa słownikowe, encyklopedie i leksykony.

Pozycję biografistyki i jej znaczenie w badaniach historycznych można uzasadnić poprzez odwołanie do oczywistych, ale jakże często pomijanych i przez to głębiej nieanalizowanych przyczyn. Jedną z pierwszych jest przypomnienie za autorem *Pochwały historii*, francuskim historykiem Markiem Blochem, że historia jest nauką o ludziach w czasie, jednostkach, które tworzą historię, mając odmienne życiorysy, różne doświadczenia i systemy wartości. Inną jest strategia antropomorfizacji stosowana przy budowaniu narracji historycznej, która sprawia, że instynktownie personifikujemy nie tylko jednostki, ale także inne działające podmioty, jak państwa, narody, rasy czy klasy. Na pozycję biografistyki historycznej w istotny sposób wpływa ponadto jej funkcja społeczna, pod którą należy rozumieć zainteresowanie ludzi losami innych w kontekście zarówno poszukiwania inspiracji oraz wzorców osobowych, jak i bogatego zbioru negatywnych postaw, których należy się wystrzeżać.

Dla historyków biografistyka jest gatunkiem pisarstwa historycznego, który powstał na gruncie krytyki historycznej dokumentów osobistych oraz innych materiałów źródłowych. Tym samym biografie historyczne są udokumentowanymi źródłowo opisami życia i działalności danej osoby lub grupy osób. Jak trafnie podkreślają historycy, wyraziste biografie postaci historycznych zazwyczaj wypełniają i uatrakcyjniają obraz przeszłości, dlatego, z punktu widzenia warsztatu historyka, przygotowanie klasycznej biografii historycznej dotyczy poziomu historii zdarzeniowej. O tym, że biografie cieszą się dużą popularnością wśród czytelników nie trzeba nikogo przekonywać. Tak jest od czasów jednego z najsłynniejszych pisarzy – historyków starożytnej Grecji – Plutarcha z Cheronei (50–125), autora *Żywotów sławnych mężów*. W środowisku zawodowych historyków brak jest jednak zgody, odnośnie roli i rangi biografistyki. Niestety, także w Polsce, nie brakowało badaczy, którzy traktowali ją z dystansem, a nawet lekceważyli jako jedną z negatywnych konsekwencji komercjalizacji nauki. W ostatnich latach obserwujemy jednak zmianę podejścia oraz wzrost zainteresowania biografistyką i tym samym jej dynamiczny rozwój. W konsekwencji, na polskim rynku księgarskim pojawiły się setki biografii, dzięki którym lepiej poznaliśmy życiorysy wielu znanych postaci. Równie istotne jest jednak to, że z mroków archiwów, stron dzienników, kart wspomnień i pamiętników oraz wielu innych rozproszonych materiałów na światło dzienne wydobyte zostały biografie tych, których imion i nazwisk

próżno szukać nawet w obszernych syntezach poszczególnych epok. Do grona tych postaci bez wątplenia należą bohaterowie książki dr hab. Jolanty Załączny.

Kresowe mikrobiografie składają się z czterech rozdziałów, w których Autorka zręcznie balansuje między szeroką perspektywą historyczną a intymnymi, osobistymi narracjami, tworząc kompozycję, która przyciąga uwagę różnorodnością podejść i metod badawczych. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Dlaczego Kresy? Dlaczego Lwów?*, jest nie tylko retorycznym pytaniem, ale próbą zgłębienia fascynacji tematyką kresową. Jolanta Załączny eksploruje tutaj nie tylko historyczne i kulturowe aspekty Kresów, ale również zjawisko szerokiego zainteresowania tym regionem, które przekracza granice akademickich badań. Analizując paralele między Kresami Wschodnimi a Zachodnimi, Autorka otwiera przed czytelnikiem perspektywę zrozumienia, jak różnorodność doświadczeń kresowych wpłynęła na tożsamość i pamięć kulturową. Drugi rozdział poświęcony został Kolekcji Leopolis. Ukazuje w nim nie tylko wartość zgromadzonych artefaktów, ale również potencjał, jaki niosą one dla badaczy i historyków. Dzięki temu rozdziałowi czytelnik ma możliwość zrozumienia, jak zbiory muzealne mogą służyć rekonstrukcji przeszłości i jak ważne jest zachowanie tych materialnych świadectw historii. Rozdział trzeci stanowi obronę biografistyki jako metody badawczej, poprzez podkreślenie, jak ważne jest patrzenie na historię przez pryzmat indywidualnych losów. Jolanta Załączny argumentuje tutaj, że biografie, nawet te najmniej znane, mogą rzucić nowe światło na znane wydarzenia historyczne, oferując bardziej złożone i niuansowane rozumienie przeszłości. Czwarty – najobszerniejszy z rozdziałów książki – skupia się na prezentacji kilkunastu różnorodnych biografii, które zostały wybrane i opracowane na podstawie Kolekcji Leopolis. Jest on bez wątpienia „sercem całego dzieła”, prezentuje życie i doświadczenia ludzi z Kresów w sposób, który jest zarówno naukowo wnikliwy, jak i głęboko ludzki. Dobór postaci, oprócz ukazania zainteresowań i pasji Autorki, pozwala na przedstawienie bogactwa indywidualnych historii, które razem tworzą mozaikę ludzkiego doświadczenia na Kresach.

Zasadniczą część swojego wykładu J. Załączny rozpoczęła, *nota bene* w pełni zasadnie, od próby zdefiniowania pojęcia Kresy Wschodnie oraz analizy ich znaczenia w polskiej pamięci historycznej i kulturowej. Podkreśliła ich wielowymiarowy charakter zarówno

w kontekście geograficznym, historycznym, jak i emocjonalnym. Autorka eksploruje koncepcję pamięci zbiorowej, odnosząc się do teorii Pierre'a Nory oraz innych badaczy zajmujących się tematyką miejsc, pamięci i tożsamości narodowej. Tekst zwraca uwagę na rolę pamięci w kształtowaniu tożsamości grupowej, szczególnie w kontekście wspólnych traum i doświadczeń historycznych, które budują poczucie wspólnoty i ciągłości międzypokoleniowej. Analiza Kresów Wschodnich jako „miejsca pamięci” (*lieux de mémoire*) podkreśla ich symboliczną funkcję w polskiej kulturze i historii, wskazując na bogactwo materialnych i niematerialnych artefaktów zachowujących pamięć o przeszłości. J. Załączny podkreśliła, że Kresy nie ograniczają się do konkretnego obszaru geograficznego, lecz stanowią kluczowe pojęcie w narodowym dyskursie. Pojęcie nasycone emocjami i nostalgicznymi skojarzeniami, a przede wszystkim osadzone w złożonej historii wieloetnicznej koegzystencji, ale i konfliktów. W tekście zauważalny jest nacisk położony na potrzebę indywidualnego i zbiorowego przemyślenia relacji z przeszłością, a także na sposób, w jaki pamięć i historia wpływają na współczesną tożsamość narodową. Kresy są przedstawione jako przestrzeń, która jednocześnie łączy i dzieli, będąc miejscem cierpienia, straty, ale i głębokiego przywiązania oraz źródłem inspiracji dla różnych form twórczości. Bardzo trafnie podkreśliła również Autorka rolę naukowców, pisarzy, poetów i artystów w kształtowaniu i przekazywaniu pamięci o Kresach, wskazując na ich wkład w utrwalanie legendy Kresów jako ważnego elementu polskiego dziedzictwa kulturowego.

Mitologizowanie Kresów to podrozdział książki, w którym J. Załączny przedstawiła spojrzenie na proces idealizacji i mitologizacji Kresów Wschodnich w polskiej pamięci historycznej i kulturowej. Przeanalizowała w nim różnorodne aspekty, które przyczyniły się do utworzenia mitu Kresów jako utraconej Arkadii, krainy idealnej, będącej symbolem narodowej tożsamości i bohaterstwa, ale także terenu tragicznych doświadczeń wojen, przesiedleń i utraty. Skupiając się na złożoności pamięci i tożsamości, wynikającej z traumatycznych wydarzeń II wojny światowej oraz będących ich następstwem czystek etnicznych i masowych przesiedleń, wskazała, jak te doświadczenia wpłynęły na kształtowanie pamięci zbiorowej i indywidualnej wśród Kresowian oraz jakie konsekwencje miały dla ich poczucia tożsamości i przynależności. Narracja autorska ilustruje również sposób, w jaki pamięć o Kresach była podtrzymywana

zarówno w ramach przekazów rodzinnych, jak i przemilczana lub fałszowana przez oficjalny dyskurs w Polsce Ludowej. J. Załączny podkreśliła rolę literatury, sztuki i rodzinnych opowieści w zachowaniu i przekazywaniu pamięci o Kresach, jednocześnie analizując, jak te narracje przyczyniają się do mitologizacji Kresów i budowania nostalgicznej, idealizowanej wizji tych terenów. Interesujące jest, jak Autorka przeanalizowała dynamikę zmian między przeszłością a jej rekonstrukcją w późniejszych narracjach oraz ukazała, że proces ten jest złożony i wielowymiarowy, obejmując zarówno utratę materialną (ziemi, domu, bliskich), jak i duchową (tożsamość, przynależność, wspólne dziedzictwo). Szczególnie cenne w pracy jest podkreślenie, jak pamięć o Kresach funkcjonuje w polskiej świadomości zbiorowej, stanowiąc kluczowy element narodowej tożsamości, ale również pole do dyskusji i refleksji nad sposobami pamiętania, mitologizacji i konstruowania przeszłości.

Podrozdział *Lwów – „miasto Polską obłąkane”* zawiera analizę roli Lwowa w polskiej pamięci kulturowej, przedstawiając miasto jako miejsce o wyjątkowej wielokulturowości, historii i tożsamości. Autorka skupia się na Lwowie jako symbolicznym „mieście na skrzyżowaniu kultur”, które przez wieki było świadkiem i uczestnikiem ważnych wydarzeń historycznych, będąc domem dla wielu narodowości, co przyczyniło się do jego bogatej i złożonej mozaiki kulturowej. Ponadto podkreśla, jak historia Lwowa i jego mieszkańców wpisała się w dzieje narodu polskiego, czyniąc miasto symbolem polskiego dziedzictwa i patriotyzmu. Lwów jest przedstawiony jako „miasto Polską obłąkane”, miejsce, które mimo wielu historycznych zmagowań, zachowało swój unikatowy charakter i ducha. Analizując wpływ bohaterskiej postawy mieszkańców Lwowa, J. Załączny przybliżyła czytelnikowi bolesną historię miasta, jednocześnie wskazując na niezachwianą pamięć i miłość jego dawnych i obecnych mieszkańców. Ważnym aspektem, który w recenzji pracy należy poruszyć, jest sposób, w jaki Autorka opisała temat zachowania pamięci o Lwowie. Otóż zwróciła Ona uwagę na rolę różnych postaci – od literatów po naukowców – którzy swoją działalnością przyczynili się do utrwalenia legendy Lwowa, jak i całych Kresów, w świadomości Polaków. Przywołując przykłady takich osobistości, jak Marian Hemar, Witold Szolginia czy Jerzy Janicki, ukazała ich wkład w budowanie narodowej pamięci, przez co Lwów pozostaje ważnym elementem polskiej tożsamości kulturowej.

Kresy Wschodu i Zachodu to część pracy, w której dr hab. Jolanta Załęczny analizuje proces migracji ludności kresowej, koncentrując się na jej oddziaływaniu na kulturową i społeczną strukturę Polski po II wojnie światowej. Autorka skupiła się na procesach integracji i wpływie, jakie przesiedlenia ludności z Kresów Wschodnich miały na tereny Zachodnie i Północne Polski, wskazując na znaczący wkład Kresowian w odbudowę i rozwój tych obszarów. J. Załęczny zwróciła uwagę na często pomijaną solidarność między Kresowianami a Ślązakami, w tym wspólną walkę i wsparcie w trudnych czasach, co podkreśla historyczne i emocjonalne więzi pomiędzy różnymi grupami etnicznymi i kulturowymi w Polsce. Omówiła także trudności adaptacyjne i organizacyjne, z jakimi musieli zmierzyć się ludzie przenoszący się na nowe tereny. Jej opis rzuca światło na rolę inteligencji lwowskiej w procesie repolonizacji i rozbudowy infrastruktury społecznej oraz naukowej na Śląsku oraz w innych regionach Polski. Autorka doceniła wkład tej grupy w rozwój edukacji, nauki, służby zdrowia, a także życia kulturalnego, co jest dowodem na ich niezachwianą chęć do pracy i zaangażowania na rzecz ojczyzny. Zwróciła również uwagę, co należy podkreślić, na znaczenie utrzymania pamięci kulturowej i tradycji lwowskich w nowym środowisku, jak również na siłę, jaką jest miłość do utraconego Lwowa, będąca niezmiennie łącznikiem między pokoleniami. Pokazała również, jak przez lata przesiedleni Kresowianie zachowywali i pielęgnowali pamięć o swojej dawnej ojczyźnie, przekazując ją kolejnym pokoleniom, co stanowi ważny wkład w polską pamięć zbiorową.

Drugi rozdział książki otwiera podrozdział zatytułowany *Kilka uwag na temat kolekcji muzealnych*. J. Załęczny przedstawiła w nim miejsce i rolę kolekcji muzealnych w ochronie dziedzictwa kulturowego oraz w procesie edukacji i badania historii. Autorka, do czego zdążyła już przyzwyczaić, a co doceniam, rozpoczyna go od definicji kolekcji, podkreślając ich wartość artystyczną, historyczną i naukową, a następnie przechodzi do omówienia roli muzeów w tworzeniu, utrzymaniu, powiększaniu oraz popularyzacji zbiorów. Ponadto zwróciła uwagę na prawne aspekty ochrony zabytków i uwypukliła znaczenie współpracy między muzeami a kolekcjonerami, co przyczynia się do rozwoju kolekcji muzealnych. Omówiła również proces selekcji obiektów do kolekcji, zwracając uwagę na subiektywizm wynikający z indywidualnych preferencji kolekcjonerów i kuratorów, co ma wpływ na charakter i zawartość zbiorów. Podrozdział

porusza także trzy główne kryteria wartościowania zbiorów (dokumentacyjne, klasyfikacyjne i znaczeniowe), które są kluczowe dla pracy muzealników oraz dla określenia znaczenia poszczególnych obiektów w kolekcji. J. Załączny zaznaczyła ponadto, że przedmioty w kolekcji muzealnej nie tylko służą bieżącym działaniom wystawienniczym, ale także mają wartość edukacyjną i badawczą, pozwalając na głębsze zrozumienie przeszłości. W tekście zaakcentowała wyzwania związane z akwizycją nowych obiektów, w tym finansowe ograniczenia muzeów i konkurencję ze strony rynku antykwarycznego. Zwróciła uwagę na znaczenie oceny i dokumentacji kolekcji, a także na potrzebę cyfryzacji zbiorów w celu ich ochrony i udostępnienia szerszemu gronu odbiorców.

Dlaczego Kolekcja Leopoldis? to tytuł drugiego rozdziału pracy. Opisany został w nim proces powstania i rozwoju jednej z najważniejszych kolekcji poświęconych miastu Lwów i jego dziedzictwu kulturowemu. Zbiór zlokalizowany jest w Muzeum Niepodległości w Warszawie. J. Załączny zaznaczyła, że Lwów, miasto o bogatej historii, jest nieodłącznym elementem polskiej tożsamości i pamięci narodowej. Inicjatywa stworzenia Kolekcji Leopoldis została przedstawiona dyrekcji Muzeum Niepodległości przez przedstawicieli Oddziału Stołecznego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich pod koniec 1992 roku, a już w 1993 roku kolekcja została oficjalnie utworzona. Jej celem jest gromadzenie, badanie i upowszechnianie materiałów związanych z historią, kulturą i dziedzictwem Lwowa. Autorka opisuje, jak Kolekcja Leopoldis stała się częścią zbiorów Muzeum Niepodległości, podkreślając jej znaczenie jako świadectwa wyjątkowej przeszłości Lwowa oraz narzędzia edukacyjnego i badawczego. J. Załączny szczegółowo opisała działania podejmowane w celu rozwoju kolekcji, takie jak zakupy, darowizny od osób prywatnych i instytucji, wymianę międzymuzealną oraz inne formy pozyskiwania nowych eksponatów. Znaczącym momentem dla Kolekcji Leopoldis było otwarcie wystawy „Lwowskie cymelia”, które zainicjowało jej funkcjonowanie i przyczyniło się do zwiększenia zainteresowania dziedzictwem Lwowa. Te i inne działania miały i mają na celu nie tylko zachowanie pamięci o Lwowie, ale również inspirowanie badań nad jego historią i kulturą.

Drugi rozdział pracy zawiera także analizę zawartości Kolekcji Leopoldis. Jolanta Załączny ukazuje kolekcję jako zbiorcze dzieło pasji kolekcjonerskiej osób związanych z Kresami, które gromadziły

fotografie, pocztówki, dokumenty rodzinne, a także inne pamiątki świadczące o bogatej historii i kulturze Lwowa. Autorka książki podkreśla, że materiały te z jednej strony mają ogromną wartość sentymentalną dla ofiarodawców, z drugiej zaś dla Muzeum stanowią nieocenione źródło wiedzy o przeszłości miasta i jego społeczności. Kolekcja obejmuje szeroki zakres tematyczny, dokumentując życie Lwowa w okresie zaborów i międzywojennym. W kolekcji znajdują się zarówno indywidualne i grupowe fotografie, jak i materiały dokumentujące życie społeczne, edukacyjne i naukowe Lwowa, w tym działalność takich instytucji, jak Politechnika Lwowska czy Uniwersytet Jana Kazimierza. Wśród eksponatów szczególne miejsce zajmują dokumenty związane z obroną Lwowa w latach 1918–1920, materiały odnoszące się do działalności kulturalnej, w tym unikatowe dokumenty związane z Wesołą Lwowską Falą, a także pamiątki rodzinne i przedmioty codziennego użytku pochodzące z lwowskich domów i zakładów pracy. Ponadto J. Załączny podkreśla, że każdy z tych obiektów jest świadectwem nie tylko indywidualnych losów, ale również szerszych procesów społecznych i kulturowych. W tej części pracy przedstawione zostały także informacje o działaniach podejmowanych w celu ciągłego poszerzania kolekcji, w tym o współpracy z organizacjami kresowymi i indywidualnymi ofiarodawcami.

Opis badań prowadzonych w oparciu o zbiory Kolekcji Leopoldis, przedstawiony w dalszej części drugiego rozdziału pracy, rzuca światło na ich znaczenie dla polskiej nauki, edukacji i kultury. Kolekcja, będąca częścią Muzeum Niepodległości w Warszawie, jest bogatym źródłem materiałów dotyczących przeszłości Kresów, a zwłaszcza Lwowa. Składa się z różnorodnych artefaktów – od fotografii i dokumentów po osobiste pamiątki – które nie tylko mają wartość historyczną, ale również emocjonalną dla ofiarodawców. J. Załączny podkreśliła w pracy, że choć kolekcja służyła jako baza w różnych projektach muzealnych, edukacyjnych i badawczych, to jej potencjał wciąż pozostaje nie w pełni wykorzystany. Pracownicy Muzeum Niepodległości, korzystając z jej zasobów, przygotowują artykuły naukowe, referaty na konferencje oraz materiały do wystaw, które później znajdują odzwierciedlenie w publikacjach muzealnych oraz specjalistycznych czasopismach, takich jak „Niepodległość i Pamięć” oraz „Kwartalnik Kresowy”. Autorka zwróciła uwagę na różnorodność tematów podejmowanych w oparciu o kolekcję, od biografii

indywidualnych osób, przez dzieje rodzin lwowskich, po szersze zagadnienia dotyczące życia kulturalnego, społecznego i naukowego Lwowa. Szczególnie wyróżnia się praca nad pamiątkami związanymi ze wspomnianą Wesołą Lwowską Falą, które posłużyły jako materiał do badań i publikacji na temat tego unikatowego zjawiska kulturalnego. Ponadto podkreśliła, że Kolekcja Leopoldis jest wykorzystywana nie tylko przez pracowników muzeum, ale również przez badaczy z zewnątrz, co przyczynia się do pogłębiania i upowszechniania wiedzy o Kresach. Zaznaczyła jednak, że potrzebne są dalsze prace badawcze oraz szerzej zakrojona współpraca z innymi instytucjami i organizacjami, by w pełni wykorzystać potencjał kolekcji. Podrozdział kończy podkreślenie przez dr hab. Jolantę Załęczny, że gromadzenie, opracowywanie i prezentowanie pamiątek kresowych ma kluczowe znaczenie nie tylko dla zachowania dziedzictwa materialnego i niematerialnego Kresów, ale również dla umożliwienia społeczeństwu konfrontacji z przeszłością i budowania własnej tożsamości kulturowej. Autorka zaznaczyła również, że dziedzictwo Kresów jest częścią większej, europejskiej historii i jako takie zasługuje na ciągłe odkrywanie i przypominanie.

W tym miejscu recenzji książki Jolanty Załęczny wracam, do poruszonego na wstępie wątku biografistyki i jej miejsca w historiografii, a to za sprawą bardzo dobrego – tak jak dwa wcześniejsze oraz ostatni – rozdziału, który intrygująco zatytułowała *Dlaczego biografie? O potrzebie pisania biografii kresowych*. Jego treść wypełniają, oparte na solidnej podstawie źródłowej, rozważania na temat wartości i znaczenia biografistyki w kontekście historiografii, szczególnie tej dotyczącej Kresów. J. Załęczny skoncentrowała się w nim na biografistyce jako formie pisarstwa, która łączy solidność prawdy z subtelnym uchwyceniem osobowości opisywanej postaci. Biografia, przedstawiająca życie jednostki w bogatym kontekście historycznym, socjologicznym, psychologicznym, a nawet filozoficznym, staje się, co podkreśliła, nie tylko narzędziem poznawczym, ale również ważnym elementem edukacyjnym i społecznym. Autorka zaznaczyła, że biografistyka, choć przez niektórych postrzegana jako dziedzina historyczna drugiego rzędu, w rzeczywistości oferuje unikatowe spojrzenie na historię, pokazując ją przez pryzmat ludzkiego doświadczenia. Biografie, zarówno te dotyczące osób wybitnych, jak i zwykłych ludzi, ułatwiają zrozumienie przeszłości, oferując czytelnikom osobiste historie, które malują obraz epoki. J. Załęczny wska-

zała, o czym autor recenzji już wspominał, na różnorodność form biografii – od tradycyjnych, przez pretekstowe, po zbiorowe. Każda z nich służy różnym celom i zaspokaja różne potrzeby poznawcze. Ponadto Autorka podkreśliła znaczenie szerokiego spektrum źródeł, od listów po pamiętniki, które są fundamentem rzetelnej pracy biograficznej. Ważnym wątkiem rozdziału jest rola biografistyki w odkrywaniu i zachowywaniu pamięci o Kresach – miejscach utraconych, ale nadal żywych w pamięci kulturowej. Biografie kresowe działają jak most łączący przeszłość z teraźniejszością, umożliwiając lepsze zrozumienie własnej tożsamości oraz kontynuację dialogu między pokoleniami. Analiza i przemyślenia J. Załączny zawarte w tej części jej książki, to przekonujący argument za znaczeniem biografistyki, nie tylko jako metody badawczej, ale też jako sposobu na zachowanie i przekazywanie dziedzictwa kulturowego Kresów. Nie będę ukrywał, że autorowi recenzji satysfakcję sprawiło, iż jeden z jego tekstów, w którym poruszył kwestie związane z rodzajem prac biograficznych, Jolanta Załączny była uprzejma przywołać w swojej książce.

We wprowadzeniu do czwartego rozdziału książki, zatytułowanego *Biografie ludzi z Kresów*, który z racji jedenastu podrozdziałów biograficznych jest też najobszerniejszym w książce *Kresowe mikro-biografie*, jej Autorka zapowiedziała nakreślenie portretów postaci, które żyły w świecie kresowej przeszłości. Świecie złożonym, wielowarstwowym, pełnym dramatów, ale też codziennej, „szarej” egzystencji. J. Załączny nadała przedstawionym mikrobiografiom charakter klucza do głębszego zrozumienia i odczuwania historii Kresów Wschodnich, poprzez szczegółowe spojrzenie na indywidualne losy osób, które tam żyły. Każda z opisanych historii jest nie tylko rekonstrukcją życia konkretnego człowieka, ale także próbą mikro-historycznego ożywienia minionych czasów, ukazania ich poprzez pryzmat ludzkiego doświadczenia i codzienności. J. Załączny podkreśliła, że te mikrobiografie są próbą ocalenia od zapomnienia osób, których życie przebiegało na kresowych ziemiach – terenach bogatych w historię, kulturę, ale również konflikty i zmiany polityczne. Szkice biograficzne, zbudowane na bazie zachowanych w muzeach kolekcji, nierzadko pojedynczych dokumentów, dają świadectwo osobistych doświadczeń, dramatów, wyborów i codziennej walki o przetrwanie. Autorka zachęca do refleksji nad życiem tych ludzi, wskazując, że nawet zastanowienie się nad pojedynczym życiory-

sem może prowadzić do głębszego zrozumienia całej epoki. W ten sposób J. Załączny uwydatnia wartość mikrohistorii, która pozwala na dotarcie do warstw historii często pomijanych w tradycyjnych narracjach historycznych. Mikrobiografie stają się narzędziem do odkrywania złożoności życia na Kresach, ukazując je nie tylko jako arenę wielkich wydarzeń historycznych, ale także jako miejsce codziennych zmagañ z rzeczywistością. Jan Kieniewicz, cytowany przez autorkę, wskazuje, że historia człowieka zawiera nie tylko fakty i wydarzenia, ale przede wszystkim refleksję nad własnym działaniem, obowiązkiem i prawem, co stanowi podstawę do kształtowania postaw i zachowań.

Pierwszy z biograficznych podrozdziałów książki J. Załączny nosi tytuł *Z Lwowa do Wrocławia. Medyczna kariera Henryka Gorczyńskiego*. Zaprezentowany w nim materiał jest opisem życia i osiągnięć postaci, która zapisała piękną kartę w historii medycyny polskiej. J. Załączny przedstawiła w nim dzieje rodziny Gorczyńskich, która wywodziła się z Galicji. W centrum narracji umieściła Henryka Gorczyńskiego – od wczesnych lat życia w Galicji, poprzez edukację i karierę medyczną w Lwowie, aż po przymusowe przesiedlenie i wkład w rozwój stomatologii we Wrocławiu. Autorka zdołała uchwycić w nim, nie tylko osobiste doświadczenia Gorczyńskiego i jego rodziny, ale także szerszy kontekst historyczny, w którym się odnajdywali – od upadku Austro-Węgier, przez II Rzeczpospolitą, okupację sowiecką i niemiecką Lwowa, aż po trudne powojenne lata w Polsce Ludowej. Gorczyński, wybitny lekarz stomatolog, był nie tylko świadkiem, ale i aktywnym uczestnikiem tych zmian, co było szczególnie widoczne w jego działaniach na rzecz odbudowy i rozwoju stomatologii we Wrocławiu. Z dbałością o detale Autorka książki zaprezentowała naukową i zawodową karierę Gorczyńskiego, począwszy od studiów w Odessie i Lwowie, przez służbę wojskową, pracę w Klinice Stomatologicznej Uniwersytetu Jana Kazimierza, aż po pełnienie funkcji kierowniczych na Uniwersytecie i Politechnice we Wrocławiu. Szczególną uwagę skupiła na jego naukowych pasjach oraz wkładzie w rozwój profilaktyki stomatologicznej, co czyni z Gorczyńskiego postać nie tylko istotną dla historii medycyny, ale także wzór etyczny i zawodowy dla przyszłych pokoleń lekarzy.

Drugi z biograficznych podrozdziałów nosi tytuł *W służbie pacjenta i ojczyzny. Próba zrekonstruowania biografii Ludwika Gorczyńskiego*. Jolanta Załączny przedstawiła w nim losy Ludwika Gorczyńskiego,

młodsze­go brata znanego nam już w pier­wszego podrozdziału Hen­ryka Gorczyńskiego. Dzięki bogate­mu mate­riałowi źródłowe­mu, Au­tor­ka zre­kon­struo­wa­ła nie tyl­ko edu­ka­cyj­ną i za­wo­do­wą ścieżkę Ludwika, ale rów­nie­ż jego trud­ne losy zwią­za­ne z II woj­ną świa­to­wą oraz ze­śla­niem. J. Za­łącz­ny przed­sta­wia Ludwika jako czło­wie­ka głą­bo­ko od­da­nego swo­im pa­cjentom oraz ojczyź­nie. Jego ży­cie było naznaczo­ne za­rów­no pro­fes­jo­nal­ny­mi su­kce­sa­mi, jak i dra­ma­tycz­ny­mi do­świadcze­nia­mi zwią­za­ny­mi z re­pres­ja­mi sta­li­no­wskimi, ze­śla­niem, a póź­niej ucze­st­ni­ctwem w szere­gach Ar­mii Ande­rsa. Cha­rak­te­ry­stycz­ne dla jego bio­gra­fii jest tak­że od­na­le­zie­nie się w trud­nych po­wo­jen­nych realiach Pol­ski Ludowej i ad­ap­ta­cja do no­wej rze­czy­wistości, pomimo głą­bo­kiego roz­cza­ro­wa­nia i za­wo­du na skutek po­li­tycz­nych prze­mia­n. Roz­dział jest nie tyl­ko hoł­dem dla in­dy­widu­al­nych do­ko­nań Ludwika Gorczyńskiego, ale rów­nie­ż świa­de­ctwem czasów, w któ­rych przyszło mu żyć. Poprzez szcze­gó­lo­we opisy jego dzia­łań na rzecz pa­cjentów, na­wet w skraj­nie trud­nych warun­kach ze­śla­nia, J. Za­łącz­ny po­ka­za­ła nie­zwy­kłą od­por­ność i siłę cha­rak­te­ru le­kar­za. War­tość szkicu bio­gra­ficznego po­świę­co­nego Ludwiko­wi Gorczyń­skie­mu jest tym więk­sza, że ukazuje on rów­nie­ż szerszy kon­tekst losów pol­skich le­karzy na Kresach, ich wkład w wal­kę o nie­po­d­le­głość Pol­ski oraz trud­ności z ja­ki­mi mierzyli się po woj­nie. Jed­no­cze­śnie Au­tor­ce u­da­ło się unikać pu­łapki jed­no­wymiarowe­go por­tre­to­wa­nia swo­jego bo­ha­tera, ukazu­jąc peł­nię jego ży­cio­wych do­świadczeń, za­rów­no za­wo­do­wych, jak i oso­bi­stych. W nar­ra­cji prze­pla­ta­ją się mo­ty­wy pa­tri­o­tyzmu, po­świę­ce­nia, mi­łości do ro­dzi­ny, ale rów­nie­ż smutku i tęsk­no­ty za utra­co­ną ojczyź­ną. Przez pry­zmat ży­cia Ludwika Gorczyńskiego rysuje się ob­raz po­ko­lenia, które mu­sia­ło mierzyć się z nie­wy­ob­ra­ża­l­ny­mi wy­bo­ra­mi i kon­se­kwen­cja­mi historycz­nych za­wie­ruch.

W kolejnym z podrozdziałów zatytułowanym *Stanisław i Andrzej Progulscy. Ojciec i syn w świecie fotografii* Jolanta Załączny nakreśliła portret dwóch pokoleń pasjonatów fotografii, których życie i twórczość zostały brutalnie przerwane przez wojenną pożogę. Au­tor­ka, dzięki do­ku­men­tom, listom i foto­gra­fiom, odtwo­rzy­ła nie tyl­ko ży­ciorysy Stanisława i Andrze­ja Pro­gulskich, ale rów­nie­ż ukazała głą­bo­ki zwią­zek, jaki łączył ojca i syna z miastem Lwów oraz ich wspól­ną pasję do foto­gra­fii. Stanisław Pro­gulski, uzna­ny pe­di­atra i pro­fe­sor Uni­wersy­te­tu Lwo­wskiego, rów­no­le­gle roz­wi­jał swoje za­in­te­re­so­wa­nia foto­gra­ficzne, ek­spo­nu­jąc swoje prace na licznych

wystawach i zdobywając uznanie w kręgach fotograficznych. Jego syn, Andrzej, idąc w ślady ojca, nie tylko kontynuował rodzinne zamiłowanie do fotografii, ale również osiągnął własne sukcesy jako inżynier i fotograf, zostając członkiem znaczących lwowskich towarzystw fotograficznych i filmowych. Opisując ich twórczość, J. Załączny nie pominęła też szerszego kontekstu społeczno-historycznego, w którym działała rodzina Progulskich. Szczególnie poruszające są fragmenty dotyczące tragicznych wydarzeń lipca 1941 roku, kiedy to Stanisław i Andrzej zostali aresztowani i rozstrzelani przez Niemców. Ich śmierć to przykład barbarzyństwa wojny, która przerwała życie wielu wybitnych naukowców, artystów i intelektualistów Lwowa. Autorka udowodniła, że fotografia była dla Progulskich nie tylko formą artystycznego wyrazu, ale także środkiem do dokumentowania i zachowania piękna otaczającego ich świata. Ich zdjęcia, przedstawiające krajobrazy, zabytki i codzienne życie, są cennym świadectwem epoki, którą zarówno ojciec, jak i syn zdołali uchwycić na swoich fotografiach.

Kupiec Karol Klimowicz i jego potomkowie to tytuł czwartego biograficznego podrozdziału książki, stanowiącego opowieść o losach rodziny, która na przestrzeni pokoleń wywarła wpływ na społeczność i kulturowy krajobraz Lwowa, a później, w wyniku zawirowań historycznych, także na inne regiony Polski. Autorka zrekonstruowała w nim życiorysy członków rodziny, podkreślając ich zasługi na polu zawodowym, społecznym i kulturalnym. Karol Klimowicz, jako przedstawiciel pierwszego opisanego pokolenia, był dobrze prosperującym kupcem, który nie tylko rozwijał rodzinną firmę, ale również angażował się w życie społeczne Lwowa. Jego działalność kupiecka, reprezentowana przez sklep z bogatym asortymentem, odzwierciedlała rozwój i dynamikę życia gospodarczego miasta na przełomie XIX i XX wieku. Przywołanie życiorysów potomków Karola pokazuje, jak różnorodne były ścieżki życiowe członków rodziny Klimowiczów. Od Karola Stanisława, inżyniera i urzędnika zaangażowanego w meliorację i budownictwo, przez dzieci Seweryny i Karola, zajmujące się różnymi dziedzinami – od muzyki przez leśnictwo, inżynierię, prawo, aż po literaturę i działalność w organizacjach międzynarodowych. Wszyscy oni, mimo różnorodności profesji i zainteresowań, łączyli w sobie pasję do pracy i zaangażowanie w rozwój swoich dziedzin. Poruszające są fragmenty dotyczące II wojny światowej oraz trudnych powojennych losów rodziny, zmuszonej

do opuszczenia rodzinnych stron i adaptacji do nowej rzeczywistości w odmienionej Polsce. J. Załączny pokazuje, jak zmienne koleje historii wpłynęły na życie Klimowiczów, zarówno tych, którzy zdecydowali się na emigrację, jak i tych, którzy pozostali w kraju. Rozdział ten jest nie tylko biografią rodzinną, ale również opowieścią o Lwowie – mieście, które było ważnym centrum kulturalnym i gospodarczym, świadkiem licznych historycznych przemian.

W następnym z podrozdziałów pt. *Z sybiracką przeszłością*. Karol Marcyan Ludwik Skierski mamy okazję poznać studium postaci, której życie zostało nieodwracalnie zmienione przez historyczne zawrota. Wnikliwa analiza życiorysu Skierskiego pokazuje, jak wydarzenia polityczne XIX wieku, w tym Powstanie Listopadowe i Styczniowe, miały wpływ na losy poszczególnych osób i całych rodzin. Karol Skierski, jako młody człowiek zaangażowany w działalność patriotyczną, doświadczył aresztowania, więzienia i zesłania na Syberię. Jego historia jest przykładem ogromnych osobistych kosztów, jakie ponosili uczestnicy walk o niepodległość Polski. Jolanta Załączny przedstawiła etapy życia Skierskiego, od wczesnej młodości, poprzez zesłanie, aż po późniejsze lata, gdy starał się zbudować życie na nowo. Biografia rzuca światło na mniej znane aspekty życia zesłańców, takie jak ich codzienność na Syberii, próby adaptacji i przetrwania w obliczu surowych warunków czy też wyzwania, przed jakimi stanęli po powrocie do kraju. Autorka, wskazuje czytelnikom na uwarunkowania trudnych decyzji, które musieli podjąć, aby zapewnić byt sobie i swoim rodzinom oraz na ich dążenie do godności mimo wszystko. Ten fragment książki, *nota bene* tak jak wszystkie, jest mocno osadzony w kontekście historycznym, który pomaga zrozumieć szersze tło opisywanych wydarzeń. Autorka umiejętnie łączy losy Skierskiego z losami innych zesłańców, tworząc obraz wielowymiarowy, pełen ludzkich dramatów, ale także przykładów niezłomności i odwagi. W tekście ukazano również znaczenie rodziny i przyjaciół w życiu Skierskiego, zwłaszcza jego drugiej żony, Florentyny, która okazała się nie tylko partnerką życiową, ale i opoką w trudnych chwilach. Ich historia miłosna dodaje biografii głębi emocjonalnej, ukazując, że nawet w najtrudniejszych okolicznościach możliwa jest miłość i wzajemne wsparcie.

Nie zostawili najdroższego miasta. Włodzimierz Karol Skierski i jego córka Maria to podrozdział pracy, w którym Jolanta Załączny przedstawiała „świadectwo” niezwykłych losów dwóch pokoleń rodziny

Skierskich, nieodłącznie związanych z Lwowem. Autorka, z dużą wnikliwością i empatią, kreśli portrety Włodzimierza Karola Skierskiego i jego córki Marii, ukazując ich życie wplecione w historyczne konteksty czasów, w których przyszło im żyć. Włodzimierz, urodzony w czasach zaborów, wychowany w atmosferze patriotyzmu, przechodzi przez etapy edukacji i wczesnej pracy zawodowej, by ostatecznie związać swoje życie z firmą F.M. Złotnicki, cenionym lwowskim przedsiębiorstwem dostarczającym pomoce naukowe. Jego życie to nie tylko praca zawodowa, ale również głębokie zaangażowanie w obronę Lwowa w 1920 roku oraz w działania Ochotniczej Legii Obywatelskiej, za co został odznaczony. Córka Włodzimierza, Maria, kontynuuje rodzinną tradycję związku z Lwowem, ale również angażuje się w działalność konspiracyjną podczas II wojny światowej oraz w działania na rzecz zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego w powojennym Lwowie. Jej życie to przykład niezłomności i nieustępliwości w dążeniu do ochrony polskiej tożsamości na Kresach. Jolanta Załęczny, opierając się na bogatym materiale źródłowym, z dużą dbałością o detale zrekonstruowała, na potrzeby syntetycznego szkicu biograficznego, zarówno życie codzienne, jak i wybitne momenty w życiu Skierskich. Autorka umiejętnie wplotła w narrację kontekst historyczny, pokazując, jak wielkie wydarzenia historyczne wpływały na indywidualne losy bohaterów.

Podrozdział *Siostry Wowkun. Losy kresowych nauczycielek* zainteresował mnie w stopniu szczególnym, a to dlatego, że nieprzerwanie od 1997 roku łączę pracę naukową z wykonywaniem zawodu nauczyciela w jednym z opolskich liceów. A to wszak profesja, która nie pozwala się zestarzeć i daje, przynajmniej takie jest moje zdanie, tak wiele satysfakcji, że nawet pozostawiając wiele do życzenia zarobki, nie są w stanie zmienić mojego nastawienia do zajęć z dziećmi i młodzieżą. Ale, wracając do książki Jolanty Załęczny, w tej części pracy nakreśliła ona poruszające świadectwo losów dwóch sióstr, Franciszki i Ludwiki Wowkun, kobiet, które swoje życie poświęciły edukacji na Kresach Wschodnich. Jolanta Załęczny z pieczołowitością przedstawiła obraz ich życia w okresie międzywojennym, latach II wojny światowej oraz po jej zakończeniu, ukazując przy tym ogromne wyzwania, z jakimi musiały się mierzyć nauczycielki w tamtych trudnych czasach. Franciszka i Ludwika, obydwie absolwentki seminarium nauczycielskiego, podjęły pracę w szkołach powszechnych, realizując swoje zawodowe pasje w niewielkich kre-

sowych miejscowościach. Praca ta była przepełniona trudnościami, związanymi nie tylko z codziennymi obowiązkami pedagogicznymi, ale również z nadmiernym obciążeniem pracą, a także koniecznością radzenia sobie w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej. J. Załączny opisuje drogę edukacyjną i zawodową sióstr, od ukończenia seminarium nauczycielskiego, poprzez różne etapy kariery zawodowej, aż po tragiczne wydarzenia wojenne i ich skutki dla obu kobiet. Autorka zwróciła uwagę na znaczenie pracy nauczycieli w II Rzeczypospolitej, podkreślając ich rolę w kształtowaniu młodego pokolenia oraz wkład w rozwój lokalnych społeczności. Losy Franciszki i Ludwiki dramatycznie zmieniły się z wybuchem II wojny światowej. Praca szczegółowo relacjonuje trudności związane z okupacją sowiecką, niemiecką, a później ponownie sowiecką, wskazując na tragiczne konsekwencje tych wydarzeń dla obu sióstr, w tym śmierć najbliższych oraz własne zesłanie. Mimo tych przeżyć, siostry nie straciły ducha i po wojnie kontynuowały pracę nauczycielską, tym razem na terenie powojennej Polski. Autorka nie ogranicza się jedynie do faktów z życia zawodowego sióstr Wowkun, ale przybliży również wątki ich życia prywatnego, ukazując ich silne przywiązanie do rodzinnego domu, miłość i tragedie osobiste. Z dużą wrażliwością oddała głębię emocji i wyzwiań, z jakimi musiały się zmierzyć obie nauczycielki, jednocześnie podkreślając ich niezłomność, odwagę i poświęcenie.

Z rodziny Zuberów. Losy Kazimierza Mariana Zuberę, to kolejna część pracy Jolanty Załączny. Stanowi ona świadectwo życia i losów nie tylko tytułowego Kazimierza, ale całej rodziny Zuberów, związanej ze Lwowem i polską nauką od lat 60. XIX wieku. Szkic biograficzny przedstawia postacie znanych geologów Rudolfa, Stanisława, i Andrzeja Zuberów, w największym jednak stopniu skupia się na mniej znanej postaci – Kazimierzu Marianie Zuberze. Urodzony w 1897 roku w rodzinie o silnych tradycjach naukowych, Kazimierz nie poszedł w ślady innych członków rodziny, wybierając studia mechaniczne, a nie geologiczne i angażując się w działalność wojskową, zwłaszcza podczas obrony Lwowa i w późniejszych latach wojennych. W tekście szczegółowo opisano edukację Kazimierza, jego związki z Karpackim Towarzystwem Nafciarzy, studia na Politechnice Lwowskiej oraz karierę wojskową, która przerodziła się w bohaterską służbę podczas I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej, kiedy to służył m.in. w pociągach pancernych. Przybliży-

ne zostały jego doświadczenia związane z walkami o niepodległość Polski, a także życie po wojnie, gdy wrócił na studia i założył rodzinę. Równie interesujące są opisy jego pracy jako inżyniera i geologa, zwłaszcza zaangażowanie w przemysł naftowy w Albanii i późniejsza kariera we Włoszech, co świadczy o jego międzynarodowej pozycji w tej dziedzinie. Autorka ukazała również jego działalność w czasach przedwojennych jako przedstawiciela polskiego przemysłu obronnego we Włoszech, a także losy rodzinne po powrocie do Polski i dramatyczne chwile II wojny światowej. Opowieść o Kazimierzu Zuberze jest nie tylko biografią interesującego człowieka, ale także refleksją nad historią Polski, zmaganiem o niepodległość i rozwój nauki.

Szkic biograficzny pt. *Droga Mieczysława Pawluka z Kresów do Ciechocinka*, to kolejna część rozprawy Jolanty Załęczny. Autorka przedstawiła w nim obraz życia Mieczysława Pawluka, którego losy odzwierciedlają skomplikowaną historię Polski i jej mieszkańców w XX wieku. Pawlук, począwszy od wczesnych lat życia we Lwowie, przez trudności II wojny światowej, aż po przymusową migrację i osiedlenie się w Ciechocinku, jest przedstawiony nie tylko jako urzędnik miejski, ale także jako członek społeczności, mąż i ojciec. Jego zaangażowanie w pracę zawodową, działalność społeczną oraz pasje ukazują go jako postać wielowymiarową, co jest charakterystyczne dla ludzi jego epoki, przechodzących liczne zmiany polityczne i społeczne. Jolanta Załęczny opisała karierę zawodową Pawluka, począwszy od jego pracy w lwowskim magistracie, przez działalność w różnych organizacjach i związkach zawodowych, aż po emeryturę. Szczególnie cenne jest ukazanie kontekstu pracy samorządowej i społecznej w przedwojennym Lwowie oraz w okresie międzywojennym, co daje czytelnikowi wgląd w funkcjonowanie miasta oraz rolę, jaką odgrywali w nim urzędnicy. Autorce udało się wydobyć aspekty życia codziennego i kulturalnego Lwowa, dzięki wykorzystaniu zachowanych dokumentów i zaproszeń, które świadczą o aktywnym udziale Pawluka w życiu miasta. Jest to ważny wkład w badania nad historią społeczno-kulturalną regionu. Jednakże, poza szczegółowym opisem kariery zawodowej i społecznej Pawluka, należy docenić wartość szkicu w przedstawieniu losów jego rodziny po II wojnie światowej, zwłaszcza procesu przesiedlenia i adaptacji do nowej rzeczywistości w Polsce powojennej. Opowieść o życiu rodzinnym, wyborach zawodowych i życiu społecznym członków

rodziny w nowych warunkach ukazuje indywidualne i zbiorowe strategie radzenia sobie z trudnościami, co stanowi istotny wkład w badania nad pamięcią i tożsamością Kresowian.

Przedostatni podrozdział analizowanego rozdziału, zatytułowany *Władysław Zych. Żołnierz, powstaniec śląski, paleontolog* przedstawia życie i działalność zasłużonej, ale zapomnianej postaci polskiej historii nauki oraz wojskowości. Autorka z dużą starannością i wnikliwością przeszła przez etapy życia Zycha, od jego młodości, przez uczestnictwo w walkach o niepodległość Polski, aż po jego naukową karierę i działalność na emigracji. Praca jest cennym źródłem wiedzy o losach inteligencji technicznej i naukowej w czasach zaborów, dwóch wojen światowych oraz w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej na emigracji. Na szczególnie uznanie zasługuje sposób, w jaki J. Załączny zrekonstruowała uczestnictwo Zycha w III powstaniu śląskim, opierając się na bogatym materiale źródłowym. Jego postać jest ukazana w kontekście szerszych przemian społecznych i politycznych, co pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć motywacje indywidualne i kolektywne uczestników tamtych wydarzeń. Ponadto, tekst rzuca światło na wkład Zycha w rozwój paleontologii, ukazując go jako naukowca, którego prace miały międzynarodowe znaczenie. Jego badania na Podolu, a także współpraca z renomowanymi instytucjami naukowymi, takimi jak Państwowe Muzeum Przyrodnicze w Sztokholmie, stanowią o jego ważnym miejscu w paleontologii światowej. Opracowanie przedstawia Zycha także jako aktywnego uczestnika życia społeczności polskiej na emigracji. Jego działalność w ośrodkach akademickich, zaangażowanie w pracy z młodzieżą i budowa kaplicy są dowodem na to, że nawet na obczyźnie starał się pielęgnować polską tożsamość i kulturę. Znamienny jest sformułowany w szkicu postulat konieczności prowadzenia dalszych badań nad życiem i działalnością Władysława Zycha, który zasługuje na miejsce w panteonie wybitnych Polaków za swoje osiągnięcia na polu wojskowym, naukowym oraz społecznym.

Ostatni ze szkiców biograficznych opracowanych przez Jolan-tę Załączny pt. *Droga Tadeusza Fabiańskiego ze Lwowa do Wrocławia* rozpoczyna następujący akapit: „Tadeusza Fabiańskiego trudno zakwalifikować do jednej konkretnej kategorii np. działaczy czy twórców. Wykonywał wiele zawodów, uczestniczył w rozmaitych wydarzeniach, a los stawiał przed nim różne wyzwania. Można więc stwierdzić, że należał do grona aktywnych kresowian, których droga

życiowa pełna była historycznych zakrętów. Jego losy można odtworzyć, opierając się na dokumentach z Kolekcji Leopoldis oraz pozostawionych przez niego wspomnieniach” (s. 233). Pozwoliłem sobie na przytoczenie tego dłuższego fragmentu, gdyż doskonale oddaje to, co stanowi motyw przewodni praktycznie wszystkich opisanych w recenzowanej książce postaci. A więc aktywnych, wieloformatowych, zasłużonych, doświadczonych przez życie, ale jednocześnie otrzymujących, dzięki dokumentom z Kolekcji Leopoldis, szansę na przypomnienie i przybliżenie szerszemu gronu odbiorców. Przedstawiona w tym podrozdziale życiowa podróż Tadeusza Fabiańskiego, jest przykładem pracy badawczej, która rzuca światło na losy polskiego dziennikarza, radiowca, i nauczyciela w burzliwych czasach XX wieku. Przez pryzmat życia Fabiańskiego Autorka opowiedziała o zmieniającej się mapie Europy, o przemianach społecznych, wojnach oraz o trudnych decyzjach dotyczących tożsamości i przynależności narodowej. J. Załączny połączyła umiejętnie wątki osobiste z kontekstem historycznym, pokazując, jak indywidualne losy spletały się z historią narodu. Szczególnie wartościowe jest w tekście przedstawienie działalności Fabiańskiego w polskiej radiofonii, zarówno we Lwowie, jak i po wojnie we Wrocławiu, co stanowi ważny wkład do historii polskich mediów. Docenić należy także sposób, w jaki Autorka przedstawiła transformację Fabiańskiego z żołnierza Legionów Polskich i internowanego w Rosji, przez emigranta w Rumunii i Francji, aż do powojennego radiowca w Polsce Ludowej. Niezwykle poruszający jest opis repatriacji Fabiańskiego do Polski i jego dalsze losy, ukazujące trudne wybory, przed jakimi stanęli polscy żołnierze i emigranci po II wojnie światowej. Autorka zwraca uwagę na złożoność problemu repatriacji i adaptacji do nowej rzeczywistości, co stanowi ważny wkład do debaty o polskiej tożsamości i pamięci historycznej. Jednocześnie zwraca uwagę, że szkic pozostawia pewne pytania bez odpowiedzi, zwłaszcza dotyczące emocjonalnych i psychologicznych aspektów życia Fabiańskiego.

W tej części recenzji książki *Kresowe mikrobiografie* kilka słów pragnę poświęcić bez wątpienia modelowemu warsztatowi naukowemu Autorki, w tym opanowanej do perfekcji umiejętności budowania przypisów o zróżnicowanym charakterze. Przypisy, które często bywają jedynie suchym zbiorem odwołań bibliograficznych, w Jej wykonaniu niejednokrotnie przekształcają się w uzupełnienia głównego tekstu, oferując czytelnikowi dodatkowe konteksty wzbo-

gacające lekturę. Świadczy to o Jej badawczej rzetelności, dbałości o detale i szacunku dla czytelnika – odbiorcy publikacji. Jolanta Załączny z dużym wyczuciem posługuje się bardzo bogatym materiałem źródłowym, który zgromadziła i przeanalizowała na potrzeby pracy. Znakomita orientacja w literaturze przedmiotu, pozwoliła Jej na umiejętne osadzenie omawianych mikrobiografii w szerszym kontekście historycznym, socjologicznym i kulturowym. Jej biegłość w posługiwaniu się źródłami podkreśla głębię i kompleksowość podejmowanych badań. Styl Jolanty Załączny, mimo iż *stricte* naukowy, to jednak charakteryzuje się wyjątkową uniwersalnością. Umożliwia to dotarcie do znacznie szerszej niż tylko akademickiej, grupy odbiorców. *Kresowe mikrobiografie* zyskują dzięki temu potencjał, aby trafić do rąk każdego, kto poszukuje głębszego zrozumienia historii Kresów Wschodnich oraz losów ich mieszkańców. Książka J. Załączny jest dowodem na to, że nauka i literatura mogą iść w parze, dostarczając czytelnikowi zarówno solidnej dawki wiedzy, jak i literackiej przyjemności.

Jolanta Załączny zaprezentowała w swojej pracy nie tylko głęboką wiedzę i bardzo dobry warsztat historyka, ale także niezwykłą umiejętność wykorzystania cytatów, które w sposób mistrzowski umieściła w zaprezentowanym wykładzie. Zaangażowanie Autorki w selekcjonowanie i wkomponowywanie cytatów w tekst świadczy o jej wrażliwości na kontekst historyczny oraz empatii wobec opisywanych postaci. Cytaty, zaczerpnięte zarówno z literatury przedmiotu, jak i z materiałów źródłowych, stanowią nie tylko umocnienie argumentacji, ale również wzbogacają narrację, nadając jej głębi i autentyczności.

Pragnę także stwierdzić, że Autorka nie powinna mieć obaw, które wyraziła w jednym z fragmentów pracy, że jej rozważania są momentami „przydługie”. Otóż na żadnej ze stron, tej interesującej i bardzo dobrze, nie tylko od naukowej, ale także stylistyczno-językowej, strony napisanej pracy, nie odniosłem wrażenia, że jej narracja jest „przydługa”. Jest wręcz przeciwnie, gdyż jest ona w pełni adekwatna do poruszanej tematyki, zgromadzonego materiału źródłowego i oczekiwań czytelników. Podsumowując, pragnę stwierdzić, że książka Jolanty Załączny to opracowanie ważne, zarówno dla historyków, jak i dla każdego, kto poszukuje głębszego zrozumienia wpływu historii na indywidualne i zbiorowe losy ludzkości. Praca przypomina, że każdy człowiek, niezależnie od miejsca w hi-

storii, ma swoją niepowtarzalną opowieść, która zasługuje na to, by zostać wysłuchaną.

Marek Białokur

Jolanta Załęczny, *Kresowe mikrobiografie*, Wydawnictwo Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie, Warszawa 2024, ss. 310.

